

Księga Przysłów

Rozdział 23

1. Gdy siądziesz, abyś jadł z panem, uważaj pilnie, kto jest przed tobą; 2. Inaczej wraziłbyś nóż w gardło swoje, jeźlibyś był chciwy pokarmu. 3. Nie pragnij łakoci jego ; bo są pokarmem obłudnym. 4. Nie staraj się, abyś się z bogacił; owszem, zaniechaj opatrności twojej. 5. I miałabyś obrócić oczy twoje na bogactwo, które prędko niszczy? bo sobie uczyni skrzydła podobne orlim, i uleci do nieba. 6. Nie jedz chleba człowieka zazdrosnego, a nie żądaj łakoci jego. 7. Albowiem jako on ciebie waży w myśli swej, tak ty waż pokarm jego. Mówić: Jedz i pij, ale serce jego nie jest z tobą. 8. Sztuczkę twoją, którąś zjadł, zwrócisz, a utracisz wdzięczne słowa twoje. 9. Przed głupim nie mów; albowiem wzgardzi roztropnością powieści twoich. 10. Nie przenoś granicy starej, a na rolę sierotek nie wchodź. 11. Bo obrońca ich możny; onci się podejmuje sprawy ich przeciwko tobie. 12. Obróć do nauki serce twoje, a uszy twoje do powieści umiejętności. 13. Nie odejmuj od młodego karność; bo jeźli go ubijesz różgą, nie umrze. 14. Ty go bij różgą, a duszę jego z piekła wyrwiesz. 15. Synu mój! bądźli mądre serce twoje, będzie się weseliło serce moje, serce moje we mnie; 16. I rozweselią się nerki moje, gdy będą mówiły wargi twoje, co jest prawego. 17. Niech nie zajrzy serce twoje grzesznikom; ale raczej chodź w bojaźni Pańskiej na każdy dzień; 18. Bo iż jest zapłata, przeto nadzieja twoja nie będzie wykorzeniona. 19. Słuchaj, synu mój! a bądź mądry, i nawiedź na drogę serce twoje. 20. Nie bywaj między pijanicami wina, ani między żarłokami mięsa; 21. Boć pijanica i żarłok zubożeje, a ospały w latach chodzić będzie. 22. Słuchaj ojca twego, który cię spłodził, a nie pogardzaj matką swoją, gdy się zstarzeje. 23. Kupuj prawdę, a nie sprzedawaj jej; kupuj mądrość, umiejętność i rozum. 24. Bardzo się raduje ojciec sprawiedliwego, a kto spłodził mądrego, weseli się z niego. 25. Niech się tedy weseli ojciec twój, i matka twoja; i niech się rozraduje rodzicielka twoja. 26. Synu mój! daj mi serce twoje, a oczy twoje niechaj strzegą dróg moich. 27. Bo nierządnicą jest dół głęboki, a cudza żona jest studnia ciasna. 28. Ona też jako zbojca zasadzki czyni, a zuchwalców między ludźmi rozmnaża. 29. Komu biada? Komu niestety? Komu zwady? Komu krzyk? Komu rany daremne? Komu zapalenie oczów? 30. Tym, którzy siadają na winie; tym, którzy chodzą, szukając przyprawnego wina. 31. Nie zapatruj się na wino, gdy się rumieni, i gdy wydaje w kubku łunę swoją, a prosto wyskakuje. 32. Bo na koniec jako wąż ukąsi, a jako żmija uszczknie; 33. Oczy twoje patrzeć będą na cudze żony, a serce twe będzie mówiło przewrotności; 34. I będziesz jako ten, który leży w pośród morza, a jako ten, który śpi na wierzchu masztu; 35. Rzeczysz: Ubito mię, a nie stękałem, potłuczono mię, a nie czułem. Gdy się ocucę, udam się zaś do tego.